

Historyczne wydarzenie

Minał półmetek wizyty Ericha Honeckera w RFN. Trzy rundy rozmów z Helmutem Kohlem, spotkanie z prezydentem Richardem von Weizsäckerem, oficjalne przyjęcie, podpisanie trzech porozumień o współpracy naukowo-technicznej, w dziedzinie ochrony środowiska i zapobieganiu katastrofom w energetyce atomowej, liczne spotkania z politykami zachodniemieckimi — wypełniły te dwa dni wizyty, nie bez racji nazywanej roboczą. We środę rano pożegnany przez kanclerza Helmuta Kohla Erich Honecker uda się w podróż do Nadrenii-Westfalii i Saary (gdzie się urodził) oraz do Bawarii. Jakże wniośki nasuwają się po tej pierwszej, najważniejszej części wizyty?

Pierwszy to ten, że rząd RFN ostatecznie przyjął do wiadomości fakt normalnego istnienia drugiego państwa niemieckiego. Erich Honecker przyjmowany jest wszędzie z najwyższym szacunkiem i protokołem. Dba się o to w Bonn, i podkreśla na każdym kroku, bo ma to być zarazem terapia dla tych sił w RFN, które nie do końca podzielają oficjalną opinię. Drugi wniosek wynika z fak-

tu, że równolegle nie przebiega proces „samounawiania się” Republiki Federalnej i że nadal występuje tu zarówno „myślenie ogólnoniemieckie”, jak też nie są ukrywane strategiczne „zjednoczeniowe cele” bońskiej polityki. Pod naciskiem realiów przybierają one co prawda coraz bardziej kształt swojej młodszej filozofii niż postulatów dla operatywnej polityki, zrozumiale jest jednak, że w tej sytuacji rozmowy Ericha Honeckera i Helmuta Kohla nie mogły być łatwe. Tylko cierpliwość i świadomość

mość rozbieżności celów — zdaniem wielu obserwatorów — może doprowadzić do porozumienia tam, gdzie nie są one sprzeczne z ogólnymi zasadami obywateli państw. Dla Ericha Honeckera absolutnie pierwszoplanową sprawą jest kwestia pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Temu służyć wizyta, która zachodniemieckiego partnera ma zachęcić i przyciągnąć do inicjatyw służących rozbrojeniu, zmniejszeniu napięcia, pogłębieniu zaufania na na-

ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

8 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło informacje o sytuacji gospodarczej kraju, zaawansowaniu wykonania planu rocznego oraz postępach w efektywności gospodarowania. Zapoznano się z przebiegiem zimy i dotychczasowymi zbiorami.

Członkowie kierownictwa partii, biorący udział w otwarciu nowego roku szkolnego, pozytywnie ocenili przebieg spotkań i imprez zorganizowanych z tej okazji.

Przyjęto informacje z narady sekretarza ekonomicznego partii krajów RWPG w Sofii. (PAP)

Dla Was i zawsze z Wami

INFORMACJA WŁASNA

Dziś w Łomży odbędzie się główne uroczystości z okazji 43 rocznicy wyzwolenia miasta i dni „Gazety Współczesnej”.

Od 36 lat jesteśmy z naszymi Czytelnikami. Każdego dnia, przygotowując kolejny numer „Współczesnej”, pamiętamy o Was. Staramy się możliwie najdokładniej zaspokoić Wasze oczekiwania. Listy, które otrzymujemy dowodzą, że czynimy to w miarę dobrze. Ale okazje takie jak dzisiejsza są także przyczynkiem do bardziej wnikliwego przyjrzenia się temu co robimy. Bardzo liczymy tu na pomoc Czytelników. Wasze uwagi, wnioski i przemysle-

nia bardzo przydadzą się nam w doskonaleniu pisma „Współczesnej”, w jej coraz lepszym redagowaniu.

Dzisiejsze uroczystości, którym patronują Prezydium WRN, Miejska Rada Narodowa i Rada Miejska PRON, zainaugurują spotkanie członków zespołu redakcyjnego „Gazety” z władzami trzech naszych województw. Również dziś poznamy laureatów dorocznej nagrody „Gazety”.

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 210 (11 205) Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 9.09.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

W zniwnym krajobrazie

Maszyny często kapryszą

W SKR Sejny długie kolejki Mechanicy mają co robić Ziarno sypie obficie

INFORMACJA WŁASNA

Ten dzień powitał sejnienkich rolników sypiący deszczem. Niebo zasnuły obławy chmury. W bazie SKR Sejny nerwowa atmosfera. Dyspozytor Leszek Chałackiewicz ma kwaśną minę. Dopóki nie przestanie padać i nie przeschnie zboże

nie ma co marzyć o wyjeździe kombajnów. Mijają długie godziny wyczekiwania. Nieplanowane przestoje. Tak bywa, szczególnie często w tym sezonie. A tu przychodzi liczni rolnicy molestując o wykonanie usługi. Niektórzy głoszą narzekając, że tak długo muszą czekać. Kolejka, nawet teraz, jest wyjątkowo długa. Co tu się dzieje, każdy chce jak najszybciej sprzątnąć zboże z pola. Czas już przelać wykonawcę podorywki i orki przedsięwzięcie.

Koło południa nieco się pojaśniało. Jeszcze chwila i już startują czerwone „Bizony”. Przez zakładową bramę przejeżdżają m.in. kombajniści, którzy mają wypracować największą ilość godzin: Grzegorz Malinowski (148,5), Stanisław Sawukani, Stanisław Kruszyłowicz. Jeden z nich ma kosć przez 7 godzin jęczmień i mieszankę u Jana Jurkiewicza z Radzi-
szek.

W tym roku mamy trudne zimy, twierdzi — prez-

Nasze maszyny przepracowały już 1125 godzin. Z zamówień wynika, że będą jeszcze eksploatowane przez ok. 300 godzin. Pracy zostało więc sporo. Rolnik płaci 6500 zł za godzinę. Nie jest to wygórowana stawka.

W gminie Sejny zasianych było 6444 hektary zboża, co stanowi 70 proc. w strukturze upraw. Wskaźnik ten jest badaj najwyższy w woj. suwał-

ciąg dalszy na str. 2



wiadomości dnia

Planowane wizyty E. Szwedzkiego

MOSKWA — Zgodnie z ogłoszonymi porozumieniami, w końcu września i na początku października członkowie Biura Politycznego KC PZPR, ministrowie Spraw Zagranicznych ZSRR Eduard Szwedzki i Szwedzki, złożyli oficjalne wizyty w Brzeżu, Argentynie i Urugwaju.

Zakończenie spotkania

MOSKWA — W Moskwie zakończyło się dwudniowe spotkanie plenarne delegacji z ZSRR, LRB, NRD, PRL, Włch i ZSRR. Omówiono między innymi zagadnienia dotyczące ekonomicznego i politycznego sojuszu państw socjalistycznych, dotychczasowe kierunki rozwoju polityki zagranicznej, w tym priorytetowe problemy bezpieczeństwa w kontekście stosunków Wschód-Zachód.

Posłanie Gorbaczowa do Ortegi

MANAGUA — W Nikaragui odbył się wyjazd specjalnego wysłannika Michaiła Gorbaczowa, pierwszego zastępcy Włodzimierza Zastaninowa, KC PZPR Władim Zastanin. W poniedziałek przesłał on prezydentowi Ortegie przyświecające posłanie od radzieckiego przywódcy. W posłaniu Michaił Gorbaczow podziękował solidarności narodu radzieckiego z Nikaragwą, wyraził poparcie ZSRR dla porozumienia z Guatemalą w sprawie pokojowego uregulowania sytuacji w Ameryce Środkowej.

Ratyfikacja układu z Afganistanem

BAGDAD — Rada Doświadczalnego Władzy na tym kraju ratyfikowała układ o współpracy handlowej, gospodarczej, kulturalnej i naukowej między Irakiem a Afganistanem. Układ był podpisywany przez dr. w czasie wizyty w Irak, premiera Afganistanu Sultana Ali Karmalmand.

(opr. ska)

Paszportowe i wizowe ułatwienia dla Polaków

Prościej i szybciej do kraju

Do niedawna tysiące Polaków zamieszkałych na stałe za granicą przedstawiających w polskich urzędach konsularnych obce paszporty natrafiało na różne trudności w staraniach o polską wizę. Wynikały one z przepisów ustawy o obywatelstwie polskim, która stanowi, że obywateli polski nie może być równocześnie obywatelami państwa innego państwa. Obecnie, w przypadkach uzasadnionych m.in. interesem obywatela zasada ta będzie stosowana elastycznie, zgodnie z rozstrząsającą i możliwą do przyjęcia interpretacją ustawy.

Kolejna zmiana dotyczy najnowszej emigracji, a więc osób które wyjechały z kraju po 1980 roku i pozostały czasowo za granicą, głównie ze względów zarobkowych. Ich liczba szacowana jest obecnie na ok. czterech milionach. Po 5 latach od daty wyjazdu z kraju z reguły odmawiano im przedłużenia ważności krajowego paszportu. Od lipca br. kierownictwo urzędów konsularnych mogą wznowić ważność tych dokumentów na okres do 10 lat, a osoby takie będą mogły w tym czasie

ciąg dalszy na str. 2

Ucieczka tygrysów

Chwilę góry przeżyli mieszkańcy miasta Spokane w USA podczas cyrkowego numeru tygrysów. Z niewiadomych przyczyn otworzyły się drzwi klatki. Dwa tygrysy skwapliwie z tego korzystały i wyszły poza arenę. Publiczność strachla. Doświadczona trenerka JACQUELINE ZEBBINI szybko jednak opłasniała sytuację. Z klatki krwią potrakowała uciekające tygrysy. Właścicielka zaplanowała dodatkową emocję tego cyrkowego spektaklu. Wydała im polecenia jak gdyby znajdowali się na arenie i wreszcie pejszem zmusiła ich do powrotu do klatki.

(PAP)

Oświadczenie rzecznika prasowego rządu

Dziennikarz PAP zwrócił się do rzecznika prasowego rządu z pytaniem o stanowisko w sprawie oświadczenia kanclerza Kohla nt. rakiet Pershing 1 a i dalszej dyskusji w tej sprawie, która po tym oświadczeniu nastąpiła. Jerzy Urban stwierdził:

Polskie stanowisko nie uległo zmianie; zostało ono wyrażone w odpowiednim wcześniejszym oświadczeniu rządowym, którego treść jest znana. Popieramy stanowisko radzieckie w tej sprawie. Uważamy, że wszystkie racjonalne argumenty są po stronie radzieckiej, także w tym, nie angażujemy się w naszych kontaktach dyplomatycznych tak, aby nasze poparcie było jak najbardziej skuteczne.

Problem Pershingów 1 a powinien być rozwiązany „całociłowo” i bez warunków wstępnych. Studujemy uważnie zachodniemieckie i amerykańskie oświadczenia w

ciąg dalszy na str. 2

Zespół kontrolny CKKR w Białostockiem

Rola uchwały w działaniu partii

INFORMACJA WŁASNA

W Białymstoku rozpoczął pracę i Problemowy Zespół Kontrolny Centralnej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR. Tematem zainteresowania zespołu jest działalność ogniw partii w przygotowywaniu i podejmowaniu uchwał oraz skuteczność pracy związanej z ich realizacją.

Celem badań jest ustalenie roli uchwały partyjnej w mechanizmach funkcjonowania partii oraz sformułowanie wniosków i propozycji służących doskonaleniu procesów przygotowywania, a zwłaszcza wykonywania uchwał.

Rozpoczęta kontrola jest istotną formą oceny realizacji zadań wynikających z uchwały X Zjazdu PZPR.

Zespół, pod przewodnictwem członka Prezydium CKKR — Janusza Ciesielskiego, spotkał się wczoraj z sekretarzem KW PZPR — Tadeuszem Trzaskowskim i przewodniczącym WKRR — Janem Kuźmą. Omówiono podstawowe cele i założenia kontroli.

ciąg dalszy na str. 2

Przedsięwzięcia oszczędnościowe

Jak wynika z informacji Komisji do spraw Oszczędności w Centralnym Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego oraz w jednostkach organizacyjnych zrzeszonych w tym związku zrezygnowano dotychczas z 33 samochodów osobowych, 24 innych samochodów oraz 10 autobusów. Oddano również 20 numerów telefonicznych.

Równocześnie w spółdzielniach mieszkaniowych zmniejszono w 1987 r. w porównaniu do roku ubiegłego, wydatki na używanie samochodów prywatnych do ce-

łów służbowych o 5,7 proc. Środki na krajowe podróże służbowe o 3,5 proc. środki na zagraniczne podróże służbowe o 68,3 proc. wydatki reprezentacyjne o 12,2 proc.

Jak wiadomo, prezes Rady Ministrów zwrócił się 17 lipca 1987 r. do wszystkich jednostek organizacyjnych, w tym również do spółdzielni i ich związków o powszechne i aktywne uczestnictwo w programie oszczędnościowym oraz o przekazywanie uzyskanych z tego tytułu środków finansowych na specjalny rachunek oszczędnościowy. (PAP)

Weneruela. 80 osób zginęło w wyniku wylania rzeki Limon k. Maracay. NA ZDJĘCIU: akcja ratunkowa. CAF — AP



O wielu można powiedzieć: żyli, przedeptali fabrykę wzdłuż i wszerz i nic z tego nie wynikało. Jego działanie było zawsze z sensem

Odcięcie szarości

DZIS jesteś rozmowniejszy niż bezpośrednio po skoku w wolność. Czym ją wypełniesz? „Nie wiem, ale przedziałnia polepszyła ostatnio wyniki L.” Gdyby cofnąć czas? „Pewnie, robiłbym to samo, a na tkanki zaczęłyby nowo.” Każda odpowiedź była powrotem. Oplatany liczbami, symbolami maszyn, osnowami i wątkami. Kliniczny przypadek chorego na dżumę pracy.

Dopiero dużo później zaczął mówić. Nie cedząc słów. Nie oszczędzając gestów i dowcipów na swój temat. Wnucząca na spacerze z babcią. Za oknem słońce i kałwary zakładu za plotem. Jak wieczny portret darowany na odchodnie.

— Mówią, że im człowiek starszy, tym więcej przypomina sobie z najwcześniejszego dzieciństwa. Pamiętam babcię. Byłem jej ukochanym

wnukiem — ideałem! — Skąd wiem? Była osobą do przesady bogobojną i miała obrazek święty w ślicznej okrajce ramce, która szalenie mnie nęciła. Zebry tak pojeździć na niej po podłodze! I babcia... dała mi ją do zabawy. Wrocila matka. Lanie, które mi sprawiła też pamiętam i banki cięte. Zaraz, zaraz, nie przyznaję się do starości. Te wszystkie fakty z wieku około dwóch lat (tak!) pamiętałem zawsze...

Patent na mądrość

Mam już ten patent wymarzony — na mądrość. Uczę w technikum w Zambrowie. Z siedmiu prac dyplomowych, które ostatnio prowadziłem, cztery wyszły całkiem ładnie. Co prawda zadanie było ułatwione. W moim zakładzie, któremu towarzyszyłem od

ciąg dalszy na str. 3

pogoda

DZIS: zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami występowanie do dużego; miejscami modre przejaśnienia; temperatura maksymalna od 11 do 19 st. C., minimalna od 4 do 6 st. C. (lokalnie mogą wystąpić przynurzenia przynurzenia do -1 st. C.); wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zachodnich. JUTRO: bez opadów, nieco ciepło.

PRZEDWIOZNI: Piotra, Sergiusza. (mł)

Jutro w „Gazecie”

Jeszcze nie tak dawno rok 2000 wydawał się granicą oddzielającą nas od krainy szczęśliwości, w której postęp cywilizacyjny znajduje lekarstwo na wszystkie bolączki i ułatwi życie w sposób niewyobrażalny. Owa mityczna bariera — za trzynastą lat. Demografowie już wyliczyli

ILU NAS BĘDZIE

wtedy. Pewne jest też, że przekroczymy ją z balastem starych, nie rozwiązanych problemów a zmierzyc się będziemy musieli z zupełnie nowymi.

Deficyt ciepła sięga w Łomży 20 proc. i nie widać szans na jego złagodzenie. Szybciej chyba da się złagodzić klimat. Nowy kocioł w miejskiej ciepłowni włączony zostanie za dwa lata. Na razie obserwować można tylko

WRZENIE WOKÓŁ KOTŁÓW

Przed niedawnym oddaniem do użytku, jeszcze nie zamieszkałym spółdzielczym domkiem jednorodzinnym, którego administratorem jest białost. „Rodzina Kolejowa”, a wykonawcą Zakład Budowlano-Remontowy BSM, rozegrała się niedawno jednoaktówka. Jednostka czasu i miejsca akcji — jak w teatrze greckim. Temat

WADY WRODZONE

— nie do usunięcia. Widzowie się nie śmieli, bo choć śmieszno było, to i straszno zarazem.

Przemiany po bułgarsku

KORESPONDENCJA WŁASNA

Nasza czwarcowa wizyta w Bułgarii wypadła w okresie przygotowań do mających nastąpić zmian w życiu społecznym i politycznym kraju. W Chaskowie oraz całym okręgu, w każdym niemal Komitecie partyjnym, wśród działaczy społecznych i gospodarczych rozmawialiśmy o przewidywanych koncepcjach bułgarskiej reformy.

WPLYW PIERESTROJKI

Pierwszy sekretarz Komitetu Okręgowego BPK — Stojan Stojanow na pytanie o wpływ radzieckiej pierestrojki na bułgarską rzeczywistość powiedział, że podobne zmiany konieczne są także w jego kraju i że muszą objąć wszystkie niemal dziedziny życia. Bułgarska reforma zaczęła się zresztą już znacznie wcześniej m.in. od zmian w systemie pracy ideowo-wychowawczej, a także kryteriów oceny kadr i wyników gospodarczych. Większą uwagę zwrócono również na twórczy styl życia i pracy przede wszystkim kierowników partyjnych. Tow. Stojanow zapewnił nas wówczas, że w dokonywaniu tych przemian Bułgaria na pewno będzie konsekwentna.

I oto w okresie wakacyjnym, gdy w Bułgarii trwało gorące lato, doszły do nas wiadomości, iż odbyło się tam plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego BPK, które po obradach nad temi dotyczącymi koncepcji dalszej budowy socjalizmu w LRB przyjęło dokumenty zdumiewające społeczeństwa nie tylko naszego obozu.

ŚMIAŁO I KONSEKWENTNIE

W Bułgarii mówi się, że plenum to przebiegało do historii jako jedno z najbardziej rewolucyjnych. Tak śmiało i odważnie nie mówiono bodaj nigdy przedtem o potrzebie przebudowy tego co w kraju złe. Podczas obrad nie zabrakło wielu ostrych, krytycznych i samokrytycznych uwag na temat deformacji dotychczasowego życia politycznego, społecznego, ekonomicznego i kulturalnego.

Co zatem plenum KC BPK postanowiło? W pierwszym rzędzie przywrócić zasadę samostanowienia jako podstawowego elementu ustroju. Najwyższej strukturze samorządu — parlamentowi nadano więc nową rangę i jakość.

Plenarne postanowienia, choć od zapadnięcia uchwały minęło zaledwie kilka tygodni, wprowadzane są już stopniowo w życie. Zgromadzenie Narodowe, rozważało już cztery razy z szeregiem kompetencjami przy Radzie Ministrów (Ekonomicznej, Rolnej, Społecznej i Rozwoju Intelektualnego), zapowiedziało likwidację Ko-

misji Planowania i różnych ministerstw oraz powołanie Ministerstwa Gospodarki i Planowania.

Postanowiono także wprowadzić zmiany w podziale administracyjnym kraju. Zamiast 23 okręgów powstanie mniej więcej o połowę mniej obwodów, odpowiadających ukształtowanym już makroregionom gospodarczym. Będzie też mniej gmin, ale będą one za to większe terytorialnie i silniejsze ekonomicznie.

SAMORZĄD I KONKURENCJA

Tow. Stojanow podczas czwarcowej rozmowy z nami powiedział, że przygotowana reforma nie mogłaby się odbyć bez uprzedzenia analizy sposobu sprawowania przez partię swojej kierowniczej roli. Padło na ten właśnie temat wiele krytycznych uwag.

Sprawy te były również jednym z ważnych punktów obrad KC BPK. Postanowiono, że w przyszłości praktycznym zadaniem jest jednocześnie zmniejszenie liczby aparatu partyjnego. Partia określać będzie od podstawowe kierunki społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju zaś organa państwowe i społeczne będą się tym w swej pracy kierować. Pełną władzę przekazywać samorządnym instytucjom państwowym. We wszystkich możliwych dziedzinach wprowadzać się będzie także zasadę konkurencyjności. Spółdzielczość np. ma wszelkie szanse by współzawodniczyć z sektorem państwowym. Zapowiedziano też popieranie prywatnej inicjatywy powiązanej z socjalistycznymi formami własności.

We wszystkich wyborach do różnych ciał przedstawicielskich i organizacyjnych mandat na stanowiska ubiegać się ma co najmniej dwóch kandydatów. Wiele jeszcze innych spraw plenum KC postanowiło przekazać do rozstrzygnięcia Konferencji Bułgarskiej Partii Komunistycznej, która odbędzie się w grudniu br.

W każdym bądź razie przyjęte zasady tak odmiennych od dotychczasowej praktyki oraz wprowadzenie ich w życie sprawia, że na bułgarską odnowę patrzymy z ogromnym podziwem i szacunkiem.

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA

Łomżyńskie eksploracje

Mała energetyka wraca do łask. Po latach złudzeń, gdy wydawało się nam, że zasoby węgla są niewyczerpalne, zaczęliśmy znów interesować się tradycyjnymi nośnikami energii — wodą, wiatrem, a także biogazem wykorzystywanym z powodzeniem w wielu krajach. Nie są to co prawda źródła ciepła porównywalne z typowymi elektrowniami, niemniej stanowią one lokalne uzupełnienie.

A jednak się kręci

Mieszkańcy woj. łomżyńskiego nie mają zbyt wielu szans korzystania z energii wiatru. Warunki klimatyczne sprawiają, iż — w przeciwieństwie do rejonów podgórskich czy Pomorza — trudno tu liczyć na efekt pracy wiatraków. Jeśli gdzieś kręci się ono tak jak w okolicach Wysokiego Mazowieckiego, to są na ogół dziełem

Pożytek z odpadów

Gaz wytwarzający się w sposób naturalny z nawozu i odpadków organicznych znalazł w wielu krajach szerokie zastosowanie jako źródło energii zasilałacej gospodarstwa domowe. W Indiach funkcjonują tysiące niewielkich wytwórni spalających z powodzeniem te funkcje. Polskie doświadczenia od wielu lat nie wykraczają poza

innych potencjalnych użytkowników do tej „nie nowej” nośności, jeśli nie stosunkowo niską cenę wytwarzanej taśmowo aparatury, dostępnością części i obsługi serwisowej oraz przykładami efektywności.

Strumień wody czy prądu?

Mikroelektrownie stawiane były niegdyś niemal na każdym górnym strumieniu. Do dziś przetrwały szczątki tych obiektów, wywołując powrót zainteresowania tą formą przysparzania energii. W 1983 roku ukazała się nawet stosowna uchwała Rady Ministrów, zaś opracowanie „Energoprojektu” wskazujące w całej Polsce ciekawe miejsca do wykorzystania ze względu

Za mało energii w działaniu

Niezłymi koncepcji tej miary mieliśmy już w kraju wiele. Choćby odwołując się do miarącej problem wykorzystania lokalnych źródeł surowców dla budownictwa. Nie wszystkie idee wytrzymały

Z prądem czy pod prąd?

majsterkowiczów i hobbystów.

Owe proste urządzenia zmontowane metodą chałupniczą mogą służyć oświetleniu jakiegos pomieszczenia. Tam, gdzie w grę wchodzi zaopatrzenie w energię całego gospodarstwa, próba przetwarzania energii wiatru na prąd wymaga często wielomilionowych nakładów inwestycyjnych, które zazwyczaj nie są opłacalne.

Kilku krajowych producentów wytwarza już skomplikowane, specjalne konstrukcje wiatraków. Jeśli strasznie zadbać o ich właściwą lokalizację — przynosią one całkiem przyzwoite efekty. Stanowią idealne rozwiązanie problemu elektryczności w górskich schroniskach nie związanych do sieci energetycznej. W regionie północno-wschodnim próbuje się stosować je do przepompowywania wody i innych celów gospodarczych. Nigdy jednak (przynajmniej w Łomżyńskim) nie uzyskają zapewne takiej szansy, jaką stwarza biogaz.

fazę eksperymentu, chociaż w kilkunastu ośrodkach badawczych i oczyszczalniach miejskich biogaz ma już swoje przeznaczenie.

Łomżyński Terenowy Zespół Inspekcji Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej badał możliwości i ekonomiczne uzasadnienie zakładania takich instalacji. Planem wspólnych działań wielu zainteresowanych są urządzenia usytuowane w łomżyńskiej oczyszczalni ścieków (kocioł, palnik i inne elementy w stosownych pomieszczeniach). Prace przy tej aparaturze trwają od dawna i jest nadzieja, że zakończą się w tym roku. Przeglądanie terminów wynika z pewnych błędów i niedoróbek, jakich nie udało się uniknąć.

Czy energia biogazu ma szansę powszechnie zasilać gospodarstwa domowe, szczególnie na wsi? Niewątpliwie tak, ale przy lepszej koordynacji prac badawczych oraz uruchomieniu seryjnej produkcji krajowych urządzeń (dziś np. palniki trzeba sprowadzać z zagranicy). Jak i naczej przekonać rolników i

na spiętrzenie wody i parametry jej przepływu, dopełnić formalności i ułatwień.

W woj. łomżyńskim znaleziono trzy takie miejsca. Po wizjach lokalnych i dodatkowych analizach sytuacji pozostało jedno — w Ciechanowie.

Jest to jaz, którego modernizację projektuje Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych zobowiązany do uwzględnienia w swych planach systemu doprowadzenia i odprowadzenia wody z małej elektrowni. GRN i naczelnik Ciechanowa zainteresowani są tą koncepcją. Co prawda moc 180 kilowatów nie zapewnia rewelacji, ale i to dobrze na początek. Można byna potrzeby komunalne albo na potrzeby polskiego ośrodka rekreacyjnego przekazać rocznie 851 tys. kilowatogodzin energii.

Z różnych kalkulacji wynika, że budowa małych zapór i obiektów od podstaw nie jest opłacalna i amortyzuje się w odległej perspektywie. Dlatego zwraca się uwagę na te miejsca, gdzie jest już spiętrzenie wody, a

próbę czasu, a ściślej: próbę naszej powszechnej niekonsekwencji.

Dziś, gdy podaż surowców i energii nie rośnie i będzie się relatywnie zmniejszać w stosunku do zapotrzebowania na nie, nie ma alternatywy: trzeba racjonalnie, oszczędnie gospodarować zasobami, wykorzystując pomysły kompensujące niedobory.

Do takich rozwiązań należą wspomniane (i pominięte tu) sugestie z dziedziny energetycznej. Na razie zbyt nieśmiało przybierają one kształt żądań, pojawiają się na mapie gospodarczej z rzadką jak rodniki w cięście i zważywszy ich jednostkową moc nie są zaważające w krajowym bilansie. Jednak sensu budowy tysięcy takich obiektów nie można skwitować machinicznie ręką zniżając, że wytwarzają „coś z niczego” — z bezproduktywnie płynącej wody, sily wiatru, odpadków i ścieków, z którymi w większych gospodarstwach nie wiadomo co zrobić.

ANDRZEJ POLAKOWSKI



Warszawski Wrzesień

Warszawskie Stare Miasto — ileż razy opiewali je poeci, utrwalali na płótnie malarze. Jest ulubionym miejscem spotkań zakochanych, „Mekka” turystów bawiących w stolicy, zakątkiem, gdzie tak łatwo przemieszczyć się duchem w zupełnie inną epokę, pomyśleć o wiekach minionych. Ale jest też dzielnicą-symbolem. Każdą swoją kamieniczką i jakże malowniczo uliczką udowadnia, że jest częścią miasta-niepokonanego, które zawsze heroicznie dźwiga się z ruin, zadziwia świat swoją niezłomnością. Warto o tym przypomnieć sobie właśnie teraz, we wrześniu, miesiącu Warszawy.

CAF — T. Walczak

Na inauguracji gdyńskiego festiwalu

Miedzy ustami a brzegiem pucharu

Tradycyjnie Trójmiasto będzie gospodarzem XII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych będącego przeglądem całej, rocznej twórczości. Tym razem miejscem konkursowej prezentacji będzie w dniach 11-18 bm. Teatr Muzyczny w Gdyni.

Na tegorocznym festiwalu w konkursie zaprezentowanych zostanie 26 filmów — 18 kinowych i 8 telewizyjnych (wśród nich 6 debiutów). Ich projekcja trwać będzie łącznie 41 godzin i 45 minut.

Cląg dalszy ze str. 1

początku, przechodząc kolejne szczeble, po dyrektora naczelnego, zachodzą zmiany technologiczne, zapoczątkowane w latach siedemdziesiątych. Kazałem zrobić ocenę przydatności nowych maszyn. Nie żebym liczył na rewelacyjne odkrycia, ale żeby oni przekonalni się, co są warte nowości. Chcę nauczyć ich widzieć, a nie tylko patrzeć. Niech nie przyjmują bezkrytycznie tego, co zastaną na stanowisku pracy, ale oceniają, przewidują zmiany, sami się o nie upominają.

Patent polega na tym, że

dawniej byłem... głupi, a teraz — nie z tego! Zawsze się okazało, że każdy może mi powiedzieć: „No, towarzyszu dyrektore, gdybyście wtedy zrobił tak, byłoby lepiej”. Taki ja jestem w roli mądrali. Wprawdzie naukowcy też kontrolują, ale nigdy na baczność. Żadają pytanie uczyni, odpowiada i wiem: bardzo dobrze. Lub nie. To jest psychiczny luksus! Ze też dopiero teraz mi to dane...

Maluch z kradzionym kołem

Każdy chce być ważny. Parkinson dowodzi, że jeden urzędnik „rodzi” 30 innych.

Imprezę, w której tradycyjnie głównymi nagrodami będą „Złoty”, „Srebrny” i „Miedziany” puchar, inauguruje film „Miedzy ustami a brzegiem pucharu”, wg powieści Marii Rodziewiczówny, w reżyserii Zbigniewa Kuźmickiego, według scenariusza Kazimierza Radowski.

Nagrody XII PFPP rozdzielili 13-osobowe jury pod przewodnictwem Janusza Morgensterna. Nagrodę honorową przyznała, co jest nowym — jury młodzieżowe złożone z

członków szkolnych kół miłośników filmu.

W sekcji informacyjnej można będzie obejrzeć 14 innych filmów nie dopuszczonych do konkursu. Z czego połowa to filmy uznane przez sam wytwórnię za słabsze, bez szans na nagrody.

Po raz drugi festiwalowi towarzyszyć będzie przegląd filmów nagrodzonych na narodowych festiwalach państw socjalistycznych „INTERFILM 87”. Ich projekcje otworzy głosna „Pokuła” w reżyserii Tengiza Abuladze. (P)

rektor nas okrada!

Jeżeli był wybuch niewiasty, to znaczy... No tak: dwóch inżynierów (żona też inż.) kupiło po latach pracy auto, więc skąd? Może i nadeptaniem komuś na odcisk. Nie tolerowałem cwaniactwa i głupoty, ale i głuchy na ludzkie problemy chyba nie byłam.

Niż bez końca

— Ile obecnie produkują Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego?

tym. Nie że wiem niby lepiej, ale wypiszę się czasem.

Czy nie znalazłoby się w moim zainteresowaniu zawiść i żądza? Nie, bo nie mam ich. Każde powołanie TAM, cieszy. Z dwóch powodów. Ze sprawdziły się własne koncepcje rozwoju, nie mówiąc o szczegółach. Drugi, że parę razy sięgnęliśmy dalej, poza założenia. Zakład jest organizmem, który wymaga dopływu świeżej krwi. Stąd jest cofnięcie się. Nie ja to wymy-

fabryki. Każdy by wykorzystał ówczesne uwarunkowania i możliwości. Chyba, że już naprawdę by nie chciał!

Wcale nie byłam dla władz taki miły. Np. przy rozbudowie zakładowej kotłowni. Wiadomo było, że część ciepła musi pójść dla miasta, więc od razu zrobiliśmy większy budynek, na dwa kotły, ale — powiedzieliśmy — nakłady za państwo. Ze dwa lata żem się prowadził, kto zapłacił. Wykładał mi się na szczeblu ministrów...

...i dom się zakolysał

Kilka wyrwanych z kalendarza dni, utrwalonych w lakonicznych notatkach:

1 lipca 1978: „Powołali zespół wewnętrzny — ocenić kadre i ludzi. Zastosować techniczne środki — telefon był przez dyrektora. Mieć wytypowany zespół ludzi pewnych. Przeanalizować postawy ludzkie, niepewnych pozbyć się. Młodzież — zwrócić uwagę, najwięcej rozbijać. Za postępy nie płacić, za szkody pracownik ponosi konsekwencje finansowe. W wypadku zatrzymania maszyn skutki z kodeksu pracy”.

22 września 1979 r. z naradą z aktywnym w sprawie nadrobek: „Przez nadrobki (praca w wolne soboty) traci się rodzinne i płaci więcej w przedszkolach i dlatego się nie opłaca; robimy w wolne soboty i biura muszą robić; zarobek za nikt, a w kolejkach musi się stać, a zaradni kierownicy nie stoją”.

18 sierpnia 1980 r.: „Jakie sprawy poruszyć na spotkaniu z mistrzami. Zaliczanie wniosków zgłaszanych na KSR bo się jest spłaca. Aktywności dotarł do pracowników — aproba dla struktur formalnych, dezaproba dla nieformalnych”.

Cląg dalszy na str. 4

„Glasnost” nadal poszukiwana

Czas wspomnień i releksji

Wrzesniowe rocznice związane z wojną przypominają zdarzenia z lat wojennej gozy. Jesienią 1941 roku na terenie łomżyńskiej gminy pojawiali się uciekinierzy z niemieckich obozów jenieckich, głównie żołnierze radzieccy, szukający możliwości dotarcia do oddziałów partyzanckich lub na wschód, w kierunku swego kraju. Mieszkańcy łomżyńskich wsi udzielali im pomocy.

Wojenni uciekinierzy do swojej zagrody. Żołnierz prosił o umieszczenie go w stajni, gdyż był brudny i zadowolony, ale ojciec zrobił mu posłanie w domu. Gdy nazajutrz odchodził, dostał od babci bochenek chleba na drogę i dokładne wskazówki o bezpiecznej trasie przez porośnięte bagna i łąki. Rosjanin był wzruszony gościnnością i troską polskiej rodziny. Długo się żegnał zanim odszedł. Dalsze losy tego żołnierza nie są nam do dziś znane.

Dom Zaniewskich był wówczas często kontrolowany przez hitlerowców. Ojciec spotykał później jeszcze innych uciekinierów, informował ich o drogach i przejściach. I dziś wspomina często tamte przeżycia. Dlatego do Was o tym napisałem po przeczytaniu wrzesniowych wspomnień drukowanych w „Gazecie”.

Wojenni uciekinierzy do swojej zagrody. Żołnierz prosił o umieszczenie go w stajni, gdyż był brudny i zadowolony, ale ojciec zrobił mu posłanie w domu. Gdy nazajutrz odchodził, dostał od babci bochenek chleba na drogę i dokładne wskazówki o bezpiecznej trasie przez porośnięte bagna i łąki. Rosjanin był wzruszony gościnnością i troską polskiej rodziny. Długo się żegnał zanim odszedł. Dalsze losy tego żołnierza nie są nam do dziś znane.

SYN LUDWIKA ZANIEWSKIEGO, Koty, woj. łomżyński

„Glasnost” nadal poszukiwana

Jestem rzemieślnikiem. Pod koniec czerwca złożyłem podanie do Cechu w Hajnówce z prośbą o przydzielenie mi paliwa. Na posiedzeniu Zarządu 4 lipca nastąpił podział paliwa. Piszę ten list w drugiej połowie sierpnia i nie mam do dziś odpowiedzi na moje podanie. Byłem w Cechu i też nie do wiedziałem się niczego, bo kierownictwo nie było, a listę schowała do biurka.

Pytam, dlaczego? Taka lista powinna być wywieszona na tablicy. Wszyscy mają prawo wiedzieć, kto ostatecznie dostał paliwo. Tyle się mówi o „glasnost”, a jeszcze częściej słyszy się rosyjskie słowo „glasnost”. Okazuje się, że nie ma „glasnost” w naszym kraju. Określenie swoją drogą, a rzeczywistość swoją.

CYTELNIK Z HAJNÓWKI (nazwisko i adres znane red.)

Nie by'o lepszego miejsca dla harcerzy?

Lato się kończy, ale — czy wszystkim wspomniana po nim nostalgia?

My na przykład, jesteśmy poruszeni warunkami biwakowania harcerzy w ośrodku „Wagabunda”. W Mikołajkach. Namioty rozbite były tuż obok z daleka już cuchnącego rozlewiska ścieków z szamba. Tyle się mówi o higienie! A stół do spożywania posiłków i miejsce na ognisko znajdowały się tuż przy sanitarnych urządzeniach. Czy nie było

lepszego kąta na harcerski biwak?

Również inni, którzy zatrzymali się w „Wagabundzie” narzekali na zły los (brudno w domkach, polamane leżaki, wybite szyby itd.). Szkoda, że Mikołajki sławne ognis, modne, atrakcyjne, odpychają dziś nie tylko brudną wodą jeziora...

Grupa czytelników — wczasowiczów z Mikołajek

Klub dla statystyki?

Mieszkam w okolicy Ciechanowa, a przejeżdżając przez lipcu dwukrotnie przez wieś Kłopoty-Bujny (gmina Siemiatyże) zwróciłem uwagę na dwa skrzydła: „Punkt skupienia owoców i warzyw”, a po przeciwnej stronie — „Klub Rolnika”. Zatrzymałem się, choć trochę, i zapytałem, czy klub faktycznie ma jakieś siołyce i co do niego. Dostałem napój, tylko cukierków nie było na czym zważyć, bo waga wypożyczono do ważenia truskawek. Właśnie z miejsca skupu dolatywało do nas wiązanki „lacy” rzucane chyba przez kierowniczkę punktu pod adresem któregoś z dostawców.

Przed taką „kulturą” schować się do klubu też nie można, gdyż panował tu wyjątkowy nieład. Napotkany mieszkaniec też potwierdził, że mało kto w klubie przebywa, bo i nie ma po

co. Nic tu się nie dzieje, najwyżej pani klubowa rozłoży prasowanie, a to co piecze, a to do zwijania wlece w motki zastawia odwrotnego amatora klubowych zajęć.

Przejeżdżając po raz drugi przez tę wieś, zastaliśmy klub zamknięty. Dzieci powiedział, że klubowa nie ma czasu, bo karmi świnie. Zdenerwowałem się. Jak to? Jeden nie może się 5 minut spóźnić, gdyż obojętnie go dyscyplina, a drugi lekceważy, spokojnie sobie żyje, za nierobstwo nie odpowiada, pieniądze bierze za nic i jakoś — nikomu to nie przeszkadza!

Czy taki klub jak w Kłopotach-Bujnach ma istnieć tylko dla statystyki. Komu potrzebna jest fikcja?

STALY CYTELNIK (nazwisko znane red.)

„Śpiącym rycerzom” — ciepło

Może macie chęć obejrzeć w Białymstoku „Śpiących rycerzy”? To proszę przyjechać na ul. Manifestu Lipowego 29A i B (podwórko przy galerii). To tu właśnie „zespół” „braci śpiących” remontuje się, sięcie, planują. Zaczęli 15 lipca. Do tej pory przez jakiś czas kopali wykop, zrywając trylinę i płyty. Robili to co trzy dni, pomalutku, żeby

tylko nie za bardzo się zmęczyć. Potem wylali trochę betonu na podłożu pod rudry — na tym koniec. Od początku 1987. Słoneczko jeszcze przegrzewa, „rycerzom” ciepło. Kto by tam myślał o szybszym zakończeniu prac przed sezonem ogrzewania?

JAN W., mieszkaniec „galeriowa” (nazwisko znane red.)

Przepraszam, że zawiodłem wasze nadzieje

27 sierpnia 1987 r. odbyły się w Białymstoku wybory do wojewódzkiego Związku Zrzeszenia Prywatnego Transportu. Byłem mandatarium reprezentującym około 200-osobową grupę kierowców „taksi”, którzy pokładali we mnie duże nadzieje.

Po sporządzeniu listy o obecności wręczono mi mandat, jak się później okazało, nie nie znaczący. Wyborcy zostali skrupulatnie przygotowani, tak by wszedł ten sam zarząd. Wcześniej przygotowane trzy listy, na których umieszczono, co prawda w różnej kolejności, tych samych członków starego zarządu. Nic o nich nie mówiąc, zaproponowałem, by głosować na całe listy i zarządzone przezwę na ich sporządzenie. Gotowe listy natychmiast wręczono prezydium zbiera-

nia. Delegaci w pośpiechu próbowali przygotować własną, lecz już jej, jako niekompletną, nie przyjęto. Zrozumiałem, że jako delegat nie mam możliwości wyplenienia woli wyborców i zgłoszenia kandydata naszej grupy.

Przewodniczącą prezydium zapoznał zebranych ze sposobem głosowania podając, że listy przekreślone są nieważne. Gdy już swoją przekreśliłem i oddałem, ogłoszono, że listy przekreślone są ważne. Nie chciało wystąpić uwagę na ten temat. Poczułem, że zawiodłem wyborców. Uważam, że należy zwołać walne zebranie członków zrzeszenia i unieważnić te wybory. Nowe powinny się odbyć zgodnie z wolą wyborców.

Nazwisko do wiadomości redakcji

Rejon Energetyczny Białystok, przetrza odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok

- w dniach 1987.09.09. — 1987.09.12. w godz. 8-17 ul. Rzeszewska, Ogrodnicza, Blokowa, Gromadzka, Długa, Dziękowa, Pochyła, Antonik Fabryczny, Fiodorowicza, Scalenowa, Dziecinna, Studzienna,
- dnia 1987.09.10. w godz. 8-14 ul. Podedwornego 14, Dzierżyńskiego 9, 11, 13, 15,
- dnia 1987.09.11. i dn. 1987.09.14. w godz. 7-17 ul. Rólna, Sucharskiego, Prądzińskiego, Ściegiennego, Drzymały, Poniatowskiego, Kwazarska ul. 27 Lipca, Kłuka, P.O.D. ul. 27 Lipca,
- dnia 1987.09.14. w godz. 8-14 Bema 91, 93, 95, 97, 99, 100A, 100B, 101, Przedszkole ul. Bema, Teczowa, Dziecina, Zdrojowa, Kresowa,
- dnia 1987.09.15. w godz. 8-15, ul. I Armii WP, Polmocy, ul. 1000-lecia P.P. Mieloscowej
- w dniach 1987.09.10. w godz. 7-15 Nowa Wola, Lesanka, Cegielnia, Korylnia 1, II, Kasielkowo 1, II, Zielona Strzelina, Oś. Harserski,
- w dniach 1987.09.10. — 1987.09.12. w godz. 7-15 Dzikie, kol. Dzikie, Zółki, Fasty V kol. Dzikie, Nowosiedla, ul. 27 Lipca,
- w dniach 1987.09.10. — 09.25. w godz. 7-15 Koniak 1,
- dnia 1987.09.11. w godz. 7-15 Michałowo PGR, Michałowo ul. Hieronimowska, Lesna, Młynowa, Ogrodowa, Sienkiewicza, Białostocka, Strzelcka, Nowy Świat, Zaskani 17, Sobolewo, k. SP, Sobolewo-Tuczarska, Henrykowo, Henrykowo II,
- dnia 1987.09.11. i dn. 1987.09.14. w godz. 7-17 — Sowiany, Sowiany — wysypisko,
- dnia 1987.09.14. w godz. 8-14 — Niewodnica, kol. Klepacz, Klepacz 1, II, Turczyn PKP, Turczyn — Klepacz,
- w dniach 1987.09.14. — 09.30. w godz. 7-15 Kasielkowo 1, II,
- w dniach 1987.09.15. w godz. 7-15 Niewodnica kol. Klepacz,
- w dniach 1987.09.16. w godz. 8-14 Zaskani 17, Sobolewo, k. SP, Sobolewo-Tuczarska, Henrykowo, Henrykowo II.

Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

ODDZIAŁ „CENTRALI NASIENNEJ” w BIAŁYMSTOKU

wydzierżawia pomieszczenia na magazyn nasion z bóż o każdej powierzchni w Białymstoku lub okolicach. Oferty telefoniczne prosimy kierować pod nr telefonu 212-95 lub 227-87, wew. 4 w godz. od 7.30-15.30.

USŁUGI

TELENAPRAWA 412-323, Drogowski.

TELENAPRAWA 752-972, G 3783-0

TELENAPRAWA — kolor — polskie. 415-395 — Poreda. G 4123-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kolegom Adwokatów PIOTROWI i WALDEMAROWI WISZNIEWSKIM

z powodu śmierci

Żony i Matki

składają: Koleżanki i koledzy oraz współpracownicy Zespołu Adwokackiego Nr 1 w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

MĘŻOWI i RODZINIE

z powodu zgonu

mjr inż. Ireny Oszcapińskiej

pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Mołkach

składają: Naczelnik Miasta i Gminy, POP, Kolo ZSL i współpracownicy.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. EUGENII SZYMANOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, POP, NS Zw. Zaw. Zespołu Opieki Zdrowotnej w Grąjewie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chorzeży.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chorzeży.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chorzeży.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chorzeży.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chorzeży.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Związek Zawodowy oraz pracownicy Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chorzeży.

Wyrazy głębokiego współczucia

Lek. med. MARKOWI KANCELARZYKOWI

Zgodnie z uchwałą Nr 90/87 Rady Ministrów z dnia 22.VI.1987 r. ustalającą „BUDOPOL-KIELCE” Centralnym Wykonawcą „Centrum Onkologii” w Warszawie — Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej „BUDOPOL-KIELCE”

ZATRUDNI ABSOLWENTÓW

Zasadniczych Szkół Budowlanych oraz pracowników w zawodach:

- * murarz — tynkarz
- * posadzkarz — glazurarz — lastrikarz
- * cieśla — stolarz
- * betoniarz — zbrojarz
- * malarz
- * spawacz — monter
- * brukarz
- * robotnik budowlany — pomoc murarza
- * monter instalacji wod.-kan.

Zapewniamy wysokie wynagrodzenie w okresie oraz skierowanie na budowy zagranicę po wykonaniu określonych zadań w okresie roku wydajnej i nienaganniej pracy.

W zawodach: murarz — tynkarz — cieśla — posadzkarz — glazurarz-lastrikarz

przewodzący nabór do rezerwy eksportowej w ramach urlopów bezpłatnych z macierzystych zakładów pracy. Dla pracowników zamieszkałych i kierowanych na budowy poza miejsce stałego zamieszkania przedsiębiorstwo zapewnia nieodpłatnie zakwaterowanie, wypłaca dodatkowo tzw. „rozłąkę” w wysokości 240 zł dziennie oraz stosuje preferencje płacowe i socjalno-bytowe.

Szczegółowych informacji o warunkach pracy udzielają:

— Dział Zatrudnienia — Kielce, tel. 504-31, wew. 21, 20, 19,

Dojazd do siedziby przedsiębiorstwa autobusami MPK linii: 1, 6, 19, 28, 31 — adres: Kielce, ul. 1905 Roku 45,

— Dyrekcja budowy Szpitala Wojewódzkiego w Radomiu — Józefów, tel. 447-17,

— Oddział w Warszawie, Al. Niepodległości 162, tel. 482-936.

PRZYJMUJE murarza-tynkarza. Wiedomości: Ek, ul. Wojska Polskiego 74/99 (po godz. 18).

WIEŻBA Dachowa. Sg 4089-1. Tel. 15-29-04 (od 8-16).

PIŁE diamentowa 50 cm — sprzedam. Białystok, ul. Strzelcka 18/1.

DZIAŁEK 4000 m, budynek pięcypiętrowy, zabudowa — sprzedam (lub na działki). Władomski: Łomża, Piękna 4/4, Wiśniewski. Łg 3724-1

ROZNE

ZAOCZNE kursy korespondencyjne — krefel technicznych, korespondencyjnych analizy z materiałów — organizuje „Oświata”. Pismo informacyjne i wpisy: Kraków, ul. Spasowskiego 8.

PIANINO krzyżowe „Fiedler” — sprzedam. Tel. 513-941. G 4066-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu

mgr. Zdzisława Szczepiełskiego

byłego Prezesa Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego

składają: Zarząd Okręgu, pracownicy Biura Zarządu Okręgu oraz członkowie Polskiego Związku Wędkarskiego w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

MIROSLAWOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają: kierownictwo i współpracownicy Terenowego Zespołu Lustracji CZS „SCH” w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. mgr ANNIE GAWRYLUK

Dyrektor Medycznego Studium Zawodowego w Suwałkach

z powodu śmierci

Ojca

składają: pracownicy i młodzież Studium.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. EDWARDOWI ZAKRZEWSKIEMU

z powodu tragicznej śmierci

Syna

składają: Zarząd i członkowie Kola Łowieckiego przy OSWOP w Ketrzynie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

BIALOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

fasty w Białymstoku, ul. Przędzalniana 8

organizują dla dziewcząt w wieku powyżej 16 lat KURS w zawodzie PRZĘDZARZ

Okres przuczenia trwa 3 miesiące.

W czasie kursu pracownice otrzymują wynagrodzenie.

ZATRUDNIA:

kobiety na stanowisku — sprzątaczkę

i mężczyzn na stanowiskach:

— wartownika Straży Przemysłowej

— odźwiżacza

— kobiety i mężczyzn z kwalifikacjami i na przuczenie do pracy w zawodach

przędzalnianich — tkackich

— wykonalniczych

— mężczyzn z kwalifikacjami: w Oddziale Budowlano-Remontowym na stanowiskach:

mistrz — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie-budowlane z uprawnieniami

murarz-tynkarz

betoniarz-zbrojarz

blacharz-dekarz

w Elektrociepłowni na stanowiskach:

maszynista turboszczepu

maszynista urządzeń cieplowniczych

ślusarz-spawacz

na stanowisku: Ś L U S A R Z A ,

MASZYNISTY SPYCHARKI w Dziale Transportu.

Przyjęcie prowadzi Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego — pokój 32.

k 3945-0

DOM do wykończenia blisko Gdanską sprzedam. Telefon Gdynia, 24-12-59 (wieczorem).

DOM z czerwonej cegły do rozbioru — sprzedam. Stanisław Stankiewicz, Kalinowo tel. 64-10, 13.

DOM — sprzedam. Łomża, Fabryczna 7, 39-61.

SPRZEDAM wille w Wołominie koło Warszawy — 136 m, dwa garaże, ogród 1000 m, gaz, telefon 76-29-55.

SPRZEDAM 1 ha ziemi (2 km od Białogostu). Sokola 18.

KOPACZKE krótkie, stan dobry sprzedam. Alfons Kłoz, Kol. Długi Ług, 16-10 Koryc.

SADZARKE, kombin. ziemniaczany (stan dobry) — sprzedam. Tadeusz Kraskowski, Hermany 15, gm. Tykocin.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JANOWI IWANUKOWI

z powodu śmierci

Ojca

składają: wydział Kola Łowieckiego w Narwi.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. EDWARDOWI ZAKRZEWSKIEMU

z powodu tragicznej śmierci

Syna

składają: Zarząd i członkowie Kola Łowieckiego przy OSWOP w Ketrzynie.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANATOLIOWI SAWICKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno-Kartograficznego w Białymstoku.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „MARCEL”

44-310 Wodzisław Sl., ul. Korfanteo 52

zatrudni natychmiast

mężczyzn w wieku od 18 do 45 lat do pracy pod ziemią w charakterze:

- ▼ młodszy górnik
- ▼ ślusarz
- ▼ górnik

▼ oraz pracowników nie posiadających zawodu

Pracowników zatrudnionych pod ziemią zapewnia się:

— kandydatom bez zawodu i posiadającym inne zawody, możliwość zdobycia w systemie szkolenia zakładowego kwalifikacji w zawodach górniczych

— wynagrodzenie za dniówkę wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu węglowego

— dodatek stabilizacyjny przez 5 lat

— bezzwrotną pożyczkę na zagospodarowanie dla młodych małżeństw

— premie regulaminowe i uznaniowe

— deputat węglowy w wysokości 8 ton rocznie (dla pracowników żonaty)

— wynagrodzenie z Karty Górnika

— nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat pracy.

Zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie w Domu Górnika z całodziennym wyżywieniem.

Kandydaci na pracowników zobowiązani są przedłożyć następujące dokumenty: dowód osobisty, książeczka wojskowa, legitymacja ubezpieczeniowa, świadectwo ukończenia szkoły, świadectwa pracy.

Nie przyjmujemy osób zwolnionych dyscyplinarnie i tych, którzy porzucili pracę.

Przy kopalni „Marcel” istnieje Zasadnicza Szkoła Górnicza, która przyjmuje do nauki w zawodach górniczych młodzież w wieku od 15-18 lat na korzystnych warunkach.

Wyodrębniający się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Młodzież zamiejscową kwatujemy w internacie.

Kandydaci do pracy winni mieć dokonane skreślenie tylko z ewidencji w książeczce wojskowej we właściwym WKU.

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni „Marcel” ul. Korfanteo 52 oraz Sekretariat ZSG w Wodzisławiu Sl., ul. Orkana 23.

Dojazd do kopalni „Marcel”

PKP — Katowice — Rybnik — Radlin Sl. — Obszary

PKS — Katowice — Rybnik — Wodzisław Sl.

WPK — Rybnik — Marcel, Wodzisław Sl. — Marcel.

k 3941-0

OK

Uliczne peregrynacje